



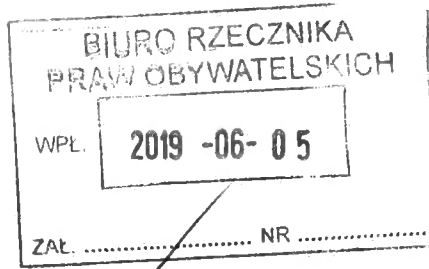
ZASTĘPCA  
DYREKTORA GENERALNEGO  
SŁUŻBY WIĘZIENNEJ



RPW/33994/2019 P  
Data: 2019-06-05

Warszawa, dnia 25 maja 2019 r.

BP.070.19.2019



**Pan**  
**dr Adam Bodnar**  
Rzecznik Praw Obywatelskich  
Aleja Solidarności 77  
00-090 Warszawa

*Stanowi Pani Rzeczniku!*

W odpowiedzi na pismo nr IX.517.1778.2017.MK z dnia 15 kwietnia 2019 r., dotyczące korespondencji prowadzonej w sprawie zgonu w Areszcie Śledczym w Warszawie – Grochowie p. Agnieszki Pysz i czynności prowadzonych w związku z tym zdarzeniem przez administrację jednostki penitencjarnej, na podstawie których stwierdził Pan wystąpienie zaniedbań w zakresie udzielenia właściwego wsparcia psychologicznego osadzonym, które uczestniczyły w tym zdarzeniu, przedstawiam stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Na wstępie chciałbym podziękować Panu za zaangażowanie i troskę w związku z tym tragicznym incydentem, który miał miejsce 7 czerwca 2017 roku w Areszcie Śledczym w Warszawie - Grochowie. Jednocześnie informuję, że Służba Więzienna dołożyła wszelkich starań, by sprawa ta została szczegółowo i bardzo dokładnie wyjaśniona. Śmierć p. Agnieszki Pysz była również przedmiotem posiedzenia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Z pewnym zaskoczeniem przyjąłem stwierdzenie przez Pana zaniedbań w zakresie udzielania właściwego wsparcia psychologicznego osadzonym po zdarzeniu. Tym niemniej dokonałem ponownej analizy przedmiotowej sprawy.

Charakterystyka populacji osadzonych wskazuje na różnorodność występujących dysfunkcji, deficytów czy zaburzeń osobowościowych. Ich znajomość stanowi elementarną wiedzę psychologów więziennych na podstawie których, oceniają oni indywidualnie zakres i formy udzielanej pomocy psychologicznej. W sytuacjach kryzysowych, psychologowie dokonują identyfikacji osób wymagających bezwzględnie pomocy psychologicznej i osób, które nie wymagają w danym momencie kontaktu z psychologiem. W przedmiotowej sprawie, psycholog również dokonał takiej oceny i przeprowadził rozmowy z osadzonymi z celi, w której zakwaterowana była Pani Agnieszka Pysz. Trudno teraz jednoznacznie orzec (po dwóch latach od zdarzenia), czy w omawianym przypadku taka ocena była

prawidłowa lub nie. Trudno także przyjąć za bezsprzecznie wiarygodne informacje zawarte w Pana piśmie pozyskane wyłącznie od osadzonych, bez jakichkolwiek informacji ze strony administracji, czy psychologa bezpośrednio zaangażowanego w tę sprawę.

Wspomnieć także należy, że czynnikiem leczącym, wspomagającym pomoc psychologiczną jest przede wszystkim charakter relacji, jaką buduje psycholog z osadzonym. W sytuacji wywierania presji i nacisku, o którym Pan pisze – tj. „...wychodzenia z inicjatywą poza zasadę informowania, że w razie potrzeby każdy osadzony może skorzystać z pomocy psychologicznej”, rozmowa przestaje mieć walor pomocy psychologicznej. Każdy osadzony w takiej sytuacji powinien być świadomy dobrowolności kontaktu z psychologiem z jednoczesną świadomością o przysługującym mu prawie – do odmowy rozmowy, jeśli tego nie chce. Należy mieć także na uwadze fakt, iż każda osoba przeżywająca kryzys może uruchamiać różne sposoby i strategie radzenia sobie ze stresem. Część osadzonych może nie przejawiać chęci kontaktu z psychologiem a przyjęcie zasady, iż każdy osadzony w tej sytuacji powinien być objęty obligatoryjnymi oddziaływaniami psychologicznymi bez oceny ich realnej potrzeby, może doprowadzać do sytuacji ponownej retraumatyzacji i nasilenia reakcji kryzysowych bądź traumatyzacji zastępczej. W konsekwencji takie działania mogą bardziej zaszkodzić niż pomóc osobom w kryzysie.

Pragnę także podkreślić, że każdy psycholog w tym również penitencjarny, poza obowiązującymi przepisami kieruje się również Kodeksem etyczno-zawodowym psychologa, który w pkt. 1 i 2 stanowi:

1. Wykonując czynności zawodowe, psycholog zawsze dąży do tego, żeby kontakt z nim był pomocny dla drugiego człowieka czy grupy osób. Psycholog z racji swojego zawodu poczuwa się do udzielania pomocy psychologicznej w każdych okolicznościach, gdy zachodzi taka potrzeba.
2. Psycholog jest świadomy szczególnej odpowiedzialności wynikającej ze specyfiki wykonywanego zawodu. Powinien znać granice swoich kompetencji i nie podejmuje się zadań przekraczających jego możliwości. Dokłada wszelkich starań, aby zapewnić jak najwyższy poziom wykonywanej pracy.

Reasumując informuje, że niezależnie od obowiązujących przepisów wewnętrznych kierowaliśmy się empatią i zrozumieniem tej bardzo trudnej dla wszystkich sytuacji. Po zdarzeniu sytuacja w oddziale mieszkalnym oraz w całej jednostce penitencjarnej była monitorowana przez personel więzienny. Nie zauważono żadnych sygnałów wskazujących na niepokojące zachowania czy zaburzenia w codziennym funkcjonowaniu osadzonych, poczucia silnego zagrożenia, które spowodowane mogły być ekstremalnym stresem w wyniku doświadczania intensywnych negatywnych emocji po zdarzeniu. Z pełną odpowiedzialnością należy podkreślić, że gdyby taka potrzeba zaistniała, takie konsultacje psychologiczne

byłyby przeprowadzone z inicjatywy personelu więziennego. Niezależnie od tego każda osadzona miała możliwość indywidualnego zgłoszenia się do psychologa.

Nawiązując do podnoszonej przez Pana potrzeby poświęcenia większej uwagi w programie szkolenia zawodowego psychologów kwestiom reakcji psychologa w sytuacjach kryzysowych występujących w pracy z osadzonymi informuje, że problematyka ta jest ujęta w programie szkolenia zarówno w formie teoretycznej jak i praktycznej, a umiejętność pracy z osobą w kryzysie jest jedną z podstawowych umiejętności niezbędnych w wykonywaniu zawodu psychologa.

*z powrotem*

ZASTĘPCA DYREKTORA GENERALNEGO  
SŁUŻBY WIEZIENNEJ

*[Signature]*

plk Grzegorz Fedorowicz

Wyk. w 2 egz.

1. Adresat
2. A/a

URZĄD SŁUŻBY WIEZIENNEJ  
Rakowiecka 37A  
01-821 WARSZAWA

OPŁATA HOBRANA  
TAXE PERÇUE - POLOGNE  
Umowa z Poczta Polska S.A.  
ID 348851/W



BIURO RZECZNIKA  
PRAW OBYWATELSKICH  
WPE: 2019-06-05  
ZAL: ..... NR .....

PAN  
DR ADAM BODNAR  
RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH  
ALEJA SOLIDARNOŚCI 77  
00-090 WARSZAWA